

DZIAŁALNOŚĆ ACHILLESA DE GRASSISA JAKO KARDYNAŁA PROTEKTORA POLSKI PRZY STOLICY APOSTOLSKIEJ W LATACH 1511–1523

Wraz z wstąpieniem Zygmunta I na tron w 1506 r. przed Polską otworzyła się konieczność załatwienia licznych, dużej wagi problemów międzynarodowych. Królestwo, jedno z największych pod względem obszaru w ówczesnej Europie, było uwikłane w szereg konfliktów i sporów ze swoimi sąsiadami. Większość tych zatargów, ze względu na słabość militarną państwa, próbowano rozwiązać drogą pokojową. O przywiązaniu przez króla coraz większej wagi do działań dyplomatycznych świadczył fakt, że w latach 1506–1530 wysłał za granicę aż 148 poselstw¹. Najbardziej ożywione kontakty utrzymywała kancelaria królewska z Węgrami, cesarstwem i Stolicą Apostolską, z którą łączyły ją nie tylko sprawy polityczne ale również problemy religijne i organizacyjne dotyczące Kościoła w Polsce.

Dyplomacja polska nie poprzestawała na wysyłaniu do Wiecznego Miasta posłów i agentów udających się tam w specjalnych misjach aby pilnować interesów Królestwa. Zaczęła w tym czasie wykorzystywać również nowy urząd kardynała protektora, który miał za zadanie bronić spraw danego władcy lub referować je przed stolicą Apostolską². Protektora wybierał monarcha spośród kardynałów przyjaznych krajowi i zgadzających się reprezentować w Rzymie jego politykę. Po wyborze kardynał musiał zgłosić ten fakt papieżowi i uzyskać jego confirmację. Zakres działalności takiego reprezentanta nie był określony i obejmował praktycznie całość spraw kościelnych i po-

¹ A. Wyczański, *Polska służba dyplomatyczna w latach 1506–1530*, w: *Polska służba dyplomatyczna XVI–XVIII wieku*, Warszawa 1966 s. 78–79; H. D. Wojtyńska, *Papiestwo — Polska 1548–1563. Dyplomacja*, Lublin 1977 s. 235.

² H. D. Wojtyńska, *Papiestwo — Polska*, s. 236; J. Wodka, *Zur Geschichte der Nationalen Protektorate der Kardinäle an der Römischen Kurie*, Innsbruck–Leipzig 1938 s. 1–3.

litycznych danego państwa załatwianych w Kurii Rzymskiej³. Pierwszym polskim protektorem był kardynał Pietro Isvaljez (Reginus) arcybiskup w Reggio di Calabria, który pełnił tę funkcję na długo przed 1 maja 1510 r. kiedy oficjalnie został tak nazwany w źródłach⁴. Jego następcą na tym urzędzie został pochodzący z Bolonii Achilles de Grassis.

Achilles de Grassis urodził się w 1463 r. w senatorskiej rodzinie, która według starej tradycji wywodziła się z Polski i była spokrewniona z rodem królewskim. O autentyczności tego pochodzenia świadczyć miał herb rodowy, biały orzeł w koronie na czerwonym polu⁵. Po ukończeniu studiów w rodzinnym mieście w 1487 r. zakończonych uzyskaniem tytułu doktora prawa cywilnego i kanonicznego rozpoczął, za wstawiennictwem wuja Antoniego, karierę w Kurii Rzymskiej. W 1491 r. po śmierci swojego opiekuna objął urząd audytora Roty. W 1506 r. został mianowany przez papieża Juliusza II biskupem w Città di Castello. W następnych latach z polecenia papieża kilkakrotnie brał udział w odpowiedzialnych misjach dyplomatycznych m. in. do króla Francji Ludwika XII, do kantonów szwajcarskich i cesarza Maksymiliana I⁶. W 1510 r. został wysłany jako *legat de*

³ *Historia Dyplomacji Polskiej*, red. M. Biskup, t. 1, Warszawa 1980 s. 750.

⁴ *Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae gentiumque finitimarum historiam illustrantia*, t. 2, ed. A. Theiner, Romae 1861 nr 364, s. 330–331; J. Wodka, *dz. cyt.*, s. 20 i 114; Por. J. Drabina, *Kontakty papieżstwa z Polską 1378–1417 w latach wielkiej schizmy zachodniej*, Kraków 1993 s. 74; Tenże, *Kontakty Wrocławia z legatem papieskim kardynałem Piotrem Isvali w pierwszych latach XVI wieku*, „Studia Historyczne” 21:1978 z. 4 s. 529–544.

⁵ [...] *Quest' antica famiglia si ritiene per tradizione originaria di Polonia*. V. Spredi, *Enciclopedia Storico-Nobiliare Italiana*, t. 3, Milano 1930 s. 538; [...] *è, che uscisse di Polonia ad habitare in Bologna, e fosse di Real sangue, autenticando ciò l'arma priopria, & antica della Casa, ch'è l'istessa del Rè di Polonia, cioè un'Aquila bianca coronata in campo rosso*. P. Altieri, *Cronologia delle famiglie nobili di Bologna*, Bologna 1670 s. 391. Pierwszym wspomnianym przez autora przedstawicielem tego rodu był niejaki Oddo, który żył w połowie XI w. Informacje te wydają się mało prawdopodobne chociażby dlatego, że przyjmowanie herbów i posługiwanie się nimi wśród rycerstwa Zachodniej Europy datuje się najwcześniej na początek XII w., a w Polsce zyczaj ten pojawił się jeszcze później. Dlatego trzeba sądzić, że legenda ta została wymyślona wtedy, kiedy modne stało się powoływanie na starożytne pochodzenie i związki krwi z rodami królewskimi; Por. G. B. di Crollanza, *Dizionario Storico-Blasonico delle famiglie nobili e notabili Italiane estinte e fiorenti*, t. 1, Pisa 1886 s. 496; F. F. De Daugnon, *Gli Italiani in Polonia dal IX secolo al XVIII*, t. 2, Crema 1906 s. 121.

⁶ G. Fantuzzi, *Notizie degli scrittori Bolognesi*, t. 3, Bologna 1783 s. 230–233; Ciacconius Alphonsus, *Vita et res gestae pontificum romanorum et S. R. E. cardinalium...*, t. 3, Romae 1677 s. 295; O. Raynaldi,

latere do Polski i na Węgry w celu nakłonienia państw jagiellońskich do udziału w wyprawie antytureckiej⁷. Przebywając w Krakowie blisko 2 miesiące (od 5 sierpnia do 23 września) dał się poznać jako znakomity prawnik i wytrawny polityk, zyskując zaufanie króla i jego współpracowników.

Zygmunt I licząc na poparcie w toczącym się konflikcie polsko-krzyżackim zapoznał go z istotą sporu, dzięki czemu legat zajął stanowisko przychylnie dla sprawy polskiej. Po długich zabiegach król uzyskał jego zapewnienie, że po powrocie do Rzymu będzie on w Kurii razem z kardynałem Reginusem popierał stronę polską⁸. Przez cały czas pobytu w Polsce Achilles de Grassis był bardzo honorowany, a na ostatniej audiencji przed odjazdem został bogato obdarowany przez króla, który dał mu 600 dukatów, dwa srebrne pozłacane kielichy warte 120 dukatów i futro gronostajowe⁹. Taki był początek długoletniej współpracy Zygmunta I z Achillesem de Grassisem.

W ślad za wyjeżdżającym legatem król wysłał 11 października 1510 r. pismo do protektora Polski Isvaljeza, w którym m. in. prosił, aby ten wysłuchał sprawozdania Achillesa i po zapoznaniu się z nim działał w interesie spraw polskich w Kurii Rzymskiej¹⁰. Także do de Grassisa Zygmunt I napisał wtedy list informujący adresata, że dotarły do króla wieści o papieskim zamiarze mianowania go kardynałem. Król życzył mu tego gorąco, przypominając jednocześnie o obietnicy jaką de Grassis złożył w Krakowie, a mianowicie że będzie wspólnie z kardynałem Isvaljezem tłumaczył i bronił spraw królestwa przed papieżem¹¹. Powtórzył to przypomnienie w liście do Achillesa z 17 października 1510 r. prosząc go, aby razem z kardynałem Reginusem zabiegali o pomyślne rozwiązanie sprawy pruskiej. Pozwoliłoby to zdaniem króla siły przygotowywane do prowadzenia wojny domowej skierować przeciwko niewiernym¹². Pojawił się w tym liście częsty zabieg ówczesnej dyplomacji, nie tylko polskiej, wykorzystywania

Annales ecclesiastici, t. 11, Lucae 1757 s. 522; G. Moroni Romano, *Dizionario di erudizione Storico-Ecclesiastico*, t. 31, Venezia 1855 s. 75–76.

⁷ Zob. J. Smółucha, *Misja legata Achillesa de Grassisa do państw jagiellońskich w roku 1510*, „Studia Historyczne”, 37:1994 z. 4 s. 461–475.

⁸ *Acta Tomiciana*, wyd. T. Działyński, t. 1, Poznań 1852 nr 113 s. 111, nr 121 s. 115.

⁹ *Tamże*, nr 110, s. 109–110; Zob. *Kroniki Bernarda Wapowskiego z Radochoniec część ostatnia (1480–1535)*, w: *Scriptores Rerum Polonicarum*, t. 2, wyd. J. Szujski, Cracoviae 1874 s. 97.

¹⁰ *Acta Tomiciana*, t. 1 nr 125 s. 117.

¹¹ *Tamże*, nr 126 s. 117–118.

¹² *Tamże*, nr 130 s. 119.

zagrożenia ze strony Turków i wspierających ich Tatarów do uzyskania przychylności a w ślad za nią konkretnych ustępstw politycznych ze strony Stolicy Apostolskiej. Argument ten był przez wiele dziesięcioleci mocno nadużywany przez władców chrześcijańskich, którzy pomoc papieską, najczęściej finansową, obracali na własne cele. Z tego powodu dramatyczne nieraz apele o pomoc spotykały się z brakiem reakcji i podejrzeniami o chęć wyłudzenia subsydiów na prowadzenie wojny przeciwko innym państwom chrześcijańskim. Dlatego tak ważne było, aby w Kurii Rzymskiej był ktoś, kto prawdziwie przedstawiałby zagrożenia i umiejętnie bronił interesów królestwa przed przeciwnikami, którzy wykorzystywali podejrzliwość i brak informacji u doradców papieskich. Taką rolę miał pełnić po powrocie do Rzymu Achilles de Grassis.

Na początku listopada 1510 r. Achilles de Grassis dotarł do Wenecji gdzie zdał relację ze swojej misji i gdzie przyjęto go z najwyższymi honorami¹³. Również Juliusz II wysoko ocenił dotychczasową działalność de Grassisa mianując go 22 marca 1511 r. w Rавennie kardynałem z tytułem s. Sisto¹⁴. Wkrótce potem, po gwałtownej śmierci bpa Francesco Alidosio, został on wyniesiony przez papieża na stolicę biskupią w rodzinnej Bolonii, w drugim co do wielkości i znaczenia mieście Państwa Kościelnego¹⁵. Achilles de Grassis miał tam jednak wielu przeciwników, którzy podburzeni przez ród Bentivoglio nieprawnie wprowadzili na tron biskupi Antoniego Galeazzo. De Grassisowi dopiero w lipcu 1512 r. udało się osobiście objąć katedrę w Bolonii, w czym bardzo pomógł mu jego brat Agamemnon¹⁶.

Po raz pierwszy Achilles de Grassis został nazwany protektorem przez Zygmunta I w liście skierowanym do niego 2 kwietnia 1512 r. Wcześniej rolę tę pełnił, od czasu swojego powrotu z Krakowa, wspólnie z kardynałem Isvaljezem¹⁷. Dopiero kiedy ten 2 września 1511 r.

¹³ M. Sanuto, *Diarii*, t. 11, Venezia 1882 s. 577, 581, 618.

¹⁴ *Tamże*, t. 12 s. 15; G. Moroni Romano, *Dizionario*, t. 31 s. 76; L. Pastor, *Geschichte der Päpste im Zeitalter der Renaissance*, t. 3, Freiburg im Breisgau 1899 s. 618; C. J. Hefele, J. Hergenröther, *Koncilien-geschichte*, Bd. 8, Freiburg im Breisgau 1887 s. 428.

¹⁵ C. J. Hefele, J. Hergenröther, *dz. cyt.*, s. 453.

¹⁶ G. Fantuzzi, *Notizie*, t. 3 s. 234; G. Moroni Romano, *Dizionario*, t. 31 s. 76; A. Ciacconius, *Vita et res gestae*, t. 3 s. 295; Cardella, *Memorie storiche de' cardinali della S. Romana Chiesa*, t. 3, Roma 1792 s. 352–5.

¹⁷ *Zob. Acta Tomiciana*, t. 1 nr 293 s. 222–224 i nr 294 s. 224.

zmarł, kardynał s. Sisto przejął po nim wszystkie obowiązki protektora Polski¹⁸.

We wspomnianym piśmie z 2 kwietnia król polecał Achillesowi sprawę biskupstwa warmińskiego. Chodziło o to, aby po śmierci Łukasza Watzenrode (30 marca 1511 r.) papież nakłoniony przez przeciwników Zygmunta nie obsadził wakatu kimś Polsce nieprzychylnym. Mogło to, według Zygmunta I, spowodować wzrost napięcia pomiędzy Polską a Zakonem. Aby uzasadnić swoje obawy, król oprócz argumentów prawnych powołał się na zagrożenie ze strony niewiernych. Pisał, że tylko wtedy, gdy utwierdzi się pokój w Prusach będzie mógł skutecznie walczyć w obronie chrześcijaństwa¹⁹. Wkrótce potem Zygmunt I przypomniał kardynałowi protektorowi o dopilnowaniu tej sprawy w liście, którego większa część poświęcona była wielkiemu najazdowi tatarskiemu skierowanemu na wiosnę 1512 r. na ziemie pograniczne królestwa, wtedy gdy w Turcji skończył się spór syna sułtańskiego Selima z ojcem²⁰. Szczęśliwie, jak pisał król, najazd ten został odparty lecz niebezpieczeństwo zagrażało nadal; szczególnie, że doszły go wieści o zawarciu sojuszu wspomnianego Selima z księciem moskiewskim wymierzonego w jego królestwo. Z tego powodu nie mógł Zygmunt wysłać swoich przedstawicieli na rozpoczęjący się właśnie sobór powszechny²¹. Na końcu prosił Achillesa, aby ich nieobecność tłumaczyć trudnym położeniem państwa, zapewniając jednocześnie o oddaniu króla Bogu i Kościołowi, oraz ciągłym jego działaniu na rzecz ogólnochrześcijańskiej krucjaty przeciwko niewiernym²². Z listu Zygmunta pisanego latem do papieża Juliusza II dowiadujemy się o zabiegach jakie czynił de Grassis, aby poprzeć Fabiana Luzjańskiego jako kandydata królewskiego na biskupa Warmii²³. Spełniając prośby Zygmunta I udało się protektorowi w taki sposób wpłynąć na Juliusza II, że ten kandydata królewskiego wkrótce zatwierdził²⁴.

¹⁸ J. Wodka, *Zur Geschichte*, s. 114.

¹⁹ *Acta Tomiciana*, t. 2 nr 48 s. 62–63.

²⁰ Chodziło o najazd tatarski, któremu odpór dały chorągwie królewskie pod Wiśniowcem 28 kwietnia 1512 r. *Zob. T. Korzon, Dzieje wojen i wojskowości w Polsce*, t. 1, Kraków 1923 s. 235–236; K. Baczkowski, *Zjazd Wiedeński 1515*, Warszawa 1975 s. 100–101.

²¹ O soborze laterańskim V *zob. R. Aubenas, R. Ricard, Storia della Chiesa*, t. 15, *La Chiesa e Il Rinascimento*, Torino 1977 s. 218–220.

²² *Acta Tomiciana*, t. 2 nr 95 s. 102–103.

²³ *Tamże*, t. 2 nr 97 s. 104; *Zob. M. Biskup, Polska a Zakon Krzyżacki w Prusach w początkach XVI wieku*, Olsztyn 1983 s. 389.

²⁴ M. Biskup, *dz. cyt.*, s. 389; C. Eubel, *Hierarchia catholica medii et*

Tymczasem konflikt Polski z Zakonem wszedł w kolejną fazę, kiedy to nowy wielki mistrz, siostrzeniec królewski Albrecht Hohenzollern, uchylając się od ciężących na nim zobowiązań, ponownie odroczył termin spotkania z Zygmuntem I wyznaczonego na styczeń 1513 r. Król powiadomił o tym kardynała protektora w liście wysłanym 20 stycznia z Poznania. Przesłał mu równocześnie tekst recesu piotrkowskiego, aby miał w razie potrzeby większą możliwość obrony stanowiska polskiego w tej sprawie²⁵. Achilles nie zdążył już interweniować u dość przychylnego Polsce papieża Juliusza II, ponieważ ten zmarł 20 lutego 1513 r.²⁶ Nowy papież, Leon X, od razu zmienił politykę swojego wojowniczego poprzednika i w obliczu zagrożenia tureckiego zaczął dążyć do wyciszenia wszystkich sporów w chrześcijańskim świecie, licząc przede wszystkim na współpracę z Maksymilianem I. Utrudniło to protektorowi Polski skuteczne działanie, albowiem skłonny do ugody papież dawał chętnie posłuch posłom cesarskim²⁷. Królowi zależało na tym, aby Achilles de Grassis stał na stanowisku praw polskich w stosunku do Zakonu wynikających z pokoju toruńskiego, i za wszelką cenę nie dopuścił do rozpatrywania konfliktu między Polską a Zakonem na soborze. Istniało bowiem niebezpieczeństwo, że stronnictwo prozakonne wykorzysta wtedy swoje wpływy w Rzymie i uzyska przewagę. Szukając sojuszników, Achilles de Grassis zaczął na prośbę króla Zygmunta współdziałać z węgierskim kardynałem Tomaszem Bakócssem, próbując stworzyć w tym czasie większą możliwość nacisku na papieża ze strony państw jagiellońskich²⁸.

Wiosną 1513 r. Leon X wydał kilka sprzecznych decyzji w sprawie pruskiej, co zmusiło stronę polską do wysłania poselstwa na

recentioris aevi, t. 3, Monasterii 1923 s. 347.

²⁵ *Acta Tomicianiana*, t. 2 nr 160 s. 153–155; O przesłaniu wówczas do Achillesa de Grassisa tekstu recesu piotrkowskiego, zob. M. Biskup, *dz. cyt.*, s. 389–390.

²⁶ R. Aubenas, R. Ricard, *dz. cyt.*, s. 220–222.

²⁷ L. Pastor, *dz. cyt.*, t. 4 cz. 1, s. 15; K. Baczkowski, *dz. cyt.*, s. 106; M. Biskup, *dz. cyt.*, s. 388; C. Falconi, *Leone X Giovanni Medici*, Milano 1981 s. 249 n.; O zamysłach nowego papieża zorganizowania krucjaty, zob. M. Petrocchi, *La politica della Santa Sede di fronte all' invasione ottomana (1444–1718)*, Napoli 1955 s. 55 n.

²⁸ *Acta Tomicianiana*, t. 2 nr 160 i 161 s. 153–156; Udało się wtedy Achillesowi de Grassisowi i Bakócsowi dokonać krótkotrwałego zwrotu w Kurii Rzymskiej na korzyść Zygmunta. Zob. K. Baczkowski, *dz. cyt.*, s. 107; J. Brzeziński, *O stosunku piątego powszechnego soboru laterańskiego do Polski*, Kraków 1887 s. 29; E. Joachim, *Die Politik des letzten Hochmeisters in Preuen Albrecht von Brandenburg*, t. 1, Leipzig 1892 s. 47–48.

odbywający się właśnie sobór. Na czele tego poselstwa stanął prymas Jan Łaski i kasztelan kaliski Stanisław Ostroróg²⁹. Achilles de Grassis miał ułatwione zadanie w przygotowaniu przyjęcia i zorganizowaniu pobytu posłów w Rzymie, bowiem jego brat Parys był kanonikiem przy bazylice watykańskiej i mistrzem ceremonii na dworze papieskim³⁰. Uroczysty wjazd orszaku polskiego do Rzymu nastąpił 5 czerwca 1513 r. Natomiast 13 czerwca odbyła się audiencja u papieża, na którą prymas przybył razem z Achillesem de Grassisem. Po złożeniu obediencji Jan Łaski wygłosił słynne przemówienie, w którym skupił się na zagrożeniu Polski ze strony Turcji, Moskwy i Tatarów³¹. Umyślnie nie poruszył kwestii krzyżackiej, ponieważ nie zdążył naradzić się w tej sprawie z kardynałem protektorem. Dopiero po uzyskaniu dodatkowych informacji od niego i doktora Bernarda Wapowskiego, od 1511 r. pokojowca papieskiego, zdecydował się przedłożyć Leonowi X prośbę o zatwierdzenie traktatu toruńskiego³². Uczynił to na audiencji 14 czerwca w towarzystwie kardynałów de Grassisa i Tomasza Bakócsa, mając przychylną również prawej ręki papieża, jego kuzyna kardynała Giulia de Medici.

Petycja ta wywołała zdecydowaną kontrakcję stronników Zakonu, przez co sprawa została odłożona i nie było widoku na jej pomyślne zakończenie. Achilles de Grassis na bieżąco informował wtedy króla o wszystkich swoich posunięciach. Możemy się o tym dowiedzieć z listu jaki Zygmunt I skierował do niego 1 lipca 1513 r. Oprócz podziękowań za bieżące działania i pilnowanie interesów królestwa oraz zachęty do dalszych starań, znajdowała się tam prośba o pieniądze na prowadzenie wojny z niewiernymi³³. W liście do Achillesa z 24 września 1513 r. Zygmunt I wyraził swoje zdziwienie i de-

²⁹ *Historia dyplomacji polskiej*, red. M. Biskup, t. 1, Warszawa 1980 s. 622; W. Dworzaczek, *Jan Łaski, Polski Słownik Biograficzny* (dalej cyt. PSB), t. 18 s. 232; Zob. J. Garbacik, *Prymas Jan Łaski o fałszerstwach historycznych papieża Piusa II*, „Zeszyty Naukowe UJ” nr 71, „Prace Historyczne” 1963 s. 25–44; M. Biskup, *dz. cyt.*, s. 391–392.

³⁰ Zob. G. Fantuzzi, *Notizie*, t. 3 s. 251–255; G. Moroni Romano, *Dizionario*, t. 31 s. 76.

³¹ P. de Grassis, *Il Diario di Leone X*, ed. Mons. P. Delicati, M. Armelini, Roma 1884 s. 4; J. Brzeziński, *dz. cyt.*, zał. nr 2 s. 79; L. Finkiel, *Sprawy wschodu przed soborem laterańskim 1512*, Lwów 1900 s. 7 n.

³² O tym, że konsultował się z Bernardem Wapowskim wiemy z jego kroniki *Kroniki Bernarda Wapowskiego z Radochonic część ostatnia (1480–1535)*, s. 113; M. Biskup, *dz. cyt.*, s. 392; H. Barycz, *W kręgu usiłowań stworzenia i wydania w Rzymie oficjalnej historii Polski (1513–1515)*, „Ricerche Slavistiche” 17–19:1970–1972 s. 29–30.

³³ *Acta Tomicianiana*, t. 2 nr 278 s. 216–217.

zaprobatę dla niegodnego postępowania książąt mazowieckich, którzy będąc wasalami króla polskiego wzięli się wysłać na sobór swego przedstawiciela bez jego zezwolenia. Nie dość na tym, czynili w Kurii Rzymskiej zabiegi o stworzenie w swoim księstwie osobnego biskupstwa, co przyniosłoby szkodę biskupstwu poznańskiemu znajdującemu się pod szczególną opieką króla polskiego. Zygmunt I prosił więc protektora, aby on wspólnie z prymasem zechciał zapobiec tym zamysłom³⁴.

Tymczasem działania popleczników Zakonu w Rzymie przyniosły korzystny dla nich zwrot 27 lipca 1513 r., kiedy to Leon X wydał bullę zalecającą rozpatrzenie sporu polsko-krzyżackiego przez sobór³⁵. Wywołało to niezadowolenie Zygmunta I. 29 października 1513 r. zwrócił się on do kardynała protektora z pretensjami i wyraził obawę, że ostatnie brewe papieskie zalecające Zakonowi przyjazne ułożenie się z Zygmuntem I, w rzeczywistości odwiedzie wielkiego mistrza od dopełnienia zobowiązań wobec króla. Na koniec napominał Achillesa, żeby załatwił rzecz w taki sposób u Leona X, aby nie było potrzeby wszczynania nowej wojny z Krzyżakami³⁶. W lutym następnego roku król zwrócił się z prośbą do de Grassisa w sprawie Piotra Tomickiego, sekretarza królewskiego, niedawno wyniesionego na biskupstwo przemyskie. Kardynał protektor miał wystarać się u papieża o zgodę na zatrzymanie przez Tomickiego dotychczas posiadanych beneficjów ze względu na mizerność tego biskupstwa, często niszczonego najazdami tatarskimi³⁷.

Ostateczne rozwiązanie sprawy pruskiej miała przynieść dziewiąta sesja soboru wyznaczona na 5 maja 1514 r. Kardynał de Grassisa nie było wtedy w Rzymie, ponieważ na dłuższy czas wyjechał do Bolonii³⁸. Pod jego nieobecność prymasa wspierał wybrany przez niego zastępca wiceprotektor kardynał Piotr de Accoltis³⁹. Jak sądzi H. D. Wojtyśka, instytucja wiceprotektoratu wzięła się z potrzeby zastępowania protektora w czasie jego nieobecności w Rzymie, przeciążenia obowiązkami lub niemożności interweniowania w sprawach dla niego osobiście niewygodnych. Wiceprotektor był najprawdopodobniej wybierany przez samego kardynała protektora i przez

³⁴ *Tamże*, nr 335 s. 250; J. Brzeziński, *dz. cyt.*, s. 33.

³⁵ M. Biskup, *dz. cyt.*, s. 394.

³⁶ *Acta Tomiciana*, t. 2 nr 351 s. 258.

³⁷ *Tamże*, t. 3 nr 23 s. 28; W tej samej sprawie pisał do niego Tomicki. Zob. *Acta Tomiciana*, t. 3 nr 30 s. 32.

³⁸ *Tamże*, nr 435 s. 319; H. Wojtyśka, *Papiestwo — Polska*, s. 246.

³⁹ M. Biskup, *dz. cyt.*, s. 410.

niego finansowany. Bliska zażyłość łącząca Achillesa de Grassisa z Piotrem Accoltisem potwierdzały tę hipotezę⁴⁰. Z *Acta Tomiciana* dowiadujemy się, że pod nieobecność de Grassisa prymas Łaski był czynny przy dokonaniu wyboru nowego protektora⁴¹. Został nim prawdopodobnie kardynał Lorenzo Pucci, który od tego momentu, wraz z de Grassisem, pełnił funkcję wiceprotektora Polski⁴².

Achilles de Grassis wrócił z Bolonii do Rzymu dopiero na wieść o zwycięstwie wojsk polskich pod Orszą, o czym sam donosił w liście z 6 stycznia 1515 r. do Zygmunta I⁴³. Pokonanie schizmatyków wywołało wielkie wrażenie w Rzymie i wzrost nastrojów przychylnych Polsce, przy gwałtownym ich spadku dla Niemców. Sytuację tę spowodowało zatrzymanie a następnie wypuszczenie przez cesarza Maksymiliana I jeńców moskiewskich przeznaczonych dla papieża. Z polecenia Leona X, 25 stycznia 1515 r. odbyło się uroczyste nabożeństwo w bazylice Św. Piotra dla uczczenia tego zwycięstwa z udziałem samego papieża i wielu kardynałów. Mszę św. celebrował Achilles de Grassis, a mowę pochwalną wygłosił wspaniały mówca Kamilus Porcario⁴⁴. Kiedy dotarła do Rzymu wieść o uwolnieniu jeńców moskiewskich wysłanych papieżowi, Achilles de Grassis wraz z prymasem udali się natychmiast ze skargą do Leona X. Papież wzburzony postępowaniem Maksymiliana przyrzekł wezwać go do wydania jeńców, a opornego Albrechta do złożenia pod groźbą ekskomunikacji przysięgi wierności należnej królowi polskiemu⁴⁵.

Chociaż obiecane wtedy brewe nie zostało nigdy ogłoszone, to ten etap działalności kardynała protektora Polski Achillesa de Grassisa trzeba ocenić bardzo wysoko. Stał on wtedy na wysokości

⁴⁰ H. D. Wojtyśka, *Papiestwo — Polska*, s. 245–246.

⁴¹ [...] *Si rmus. dnus. Achilles, cardinalis, protector, absens fuerit ab Urbe, cum consilio rmi. dni. archiepiscopi gnesnensis eligatur alius ex rmis. dnis. cardinalibus scmo. dno. nostro pape singulariter gratus et acceptus. Acta Tomiciana*, t. 3 nr 31 s. 33.

⁴² H. D. Wojtyśka, *Papiestwo — Polska*, s. 243; C. Eubel, *Hierarchia catholica medii et recentioris aevi*, t. 3, Monasterii 1910 s. 14–15, przyp. 6.

⁴³ Biblioteka Muzeum Narodowego Oddz. Czartoryskich, Teki Naruszewicza (dalej cyt. Bibl. Czart., TN) mikr. 6472, t. 31 nr 4; Por. *Acta Tomiciana*, t. 3 nr 435 s. 319; Wraz z powrotem Achillesa de Grassisa z Bolonii skończył się wiceprotektorat Accoltisa. Zob. H. D. Wojtyśka, *Papiestwo — Polska*, s. 245.

⁴⁴ Bibl. Czart., TN mikr. 6472 t. 31 nr 7. Kardynał Lorenzo Pucci jest nazwany w nagłówku tego listu protektorem Zygmunta I. Tytułu tego nie ma on w nagłówku tego samego listu w Actach Tomicianach; Zob. *Acta Tomiciana*, t. 3 nr. 440 s. 323–324; J. Brzeziński, *dz. cyt.*, s. 56 i zał. 10 s. 91–92; J. L. Decjusz, *Księga o czasach Króla Zygmunta*, Warszawa 1960 s. 86.

⁴⁵ J. Brzeziński, *dz. cyt.*, s. 57.

zadania przeciwdziałając silnemu stronnictwu prozakonnemu w Kurii Rzymskiej, nie mógł jednak osiągnąć nic więcej, natrafiwszy na niezdecydowanie i dwuznaczność postępowania papieża Leona X.

Zwycięstwo pod Orszą rozstawiło do tego stopnia imię króla polskiego, że na dworze papieskim zrodziła się wówczas myśl powierzenia mu dowództwa w planowanej wyprawie krzyżowej przeciwko Turkom. Kiedy równocześnie dotarła na Zachód przesadzona pogłoska o wielkiej klęsce jaka spotkała walczącego z Persami sultana Selima I, Leon X postanowił rozpocząć akcję przeciwko niewiernym, wykorzystując ich rzekome osłabienie⁴⁶. Niezwłocznie powiadomił o swoich zamiarach kardynała protektora i prymasa Łaskiego prosząc ich, aby przekonali do tego pomysłu króla Zygmunta, na którego barki składał główny ciężar przysłej wojny⁴⁷. Ulegając namowom Leona X, Achilles de Grassis wspólnie z kardynałem Pawłem s. Eusebio wystosował gorący apel do Zygmunta I zachęcający go do podjęcia inicjatywy papieskiej. W liście z 27 marca 1515 r. kardynałowie wzywali króla, aby w tej chwili szybko zdecydował się uderzyć na osłabionych Turków, kiedy nadarza się wyjątkowa okazja zupełnego wyparcia ich z Europy. Zapewniali, że papież ze swej strony gotów jest wesprzeć go odpowiednimi subsydiami i wysłaniem na morze doskonale wyposażonej floty. Radzili, aby szczytnej propozycji pochopnie nie odrzucał, bo w nim jednym pokłada się całą nadzieję na zwycięstwo, które mogłoby mu przynieść nie tylko nagrodę od Boga ale sławę u chrześcijan i rozszerzenie granic królestwa⁴⁸. Usiłowania te były naturalnie zupełnie daremne.

Niezależnie od odpowiedzi danej papieżowi, Zygmunt w piśmie skierowanym do kardynała protektora wskazywał na niezgodę panującą pomiędzy cesarzem, królem francuskim i Wenecjanami, jako główną przeszkodę na drodze do zorganizowania ogólnochrześcijańskiej wyprawy przeciwko Turkom. Dlatego informował go, że postanowił wysłać do cesarza i papieża swoich posłów, którzy mieliby pertraktować z nimi w sprawie doprowadzenia do pokoju pomiędzy zwaśnionymi stronami. Prosił więc Achillesa de Grassisa o udzielenie im stosownych rad i pomocy w pertraktacjach z Ojcem Świętym⁴⁹.

⁴⁶ O wojnie Selima I z Persami, zob. N. Iorga, *Geschichte des Osmanischen Reiches*, t. 2, Gotha 1909 s. 330–335; *A History of the Ottoman Empire to 1730*, ed. M. A. Cook, Cambridge 1976 s. 70–73.

⁴⁷ Bibl. Czart., TN mikr. 6472 t. 31 nr 37; Zob. *Acta Tomiciana*, t. 3 nr 474 s. 343–345 nr 479 s. 347–349; A. Theiner, *dz. cyt.*, t. 2 nr 382 s. 354–356.

⁴⁸ Bibl. Czart., TN mikr. 6472 t. 31 nr 39; Por. *Acta Tomiciana*, t. 3 nr 481 s. 353–354.

⁴⁹ *Acta Tomiciana*, t. 3 nr 566 s. 421.

Jak się wydaje, zaangażowanie kardynała protektora przy próbie zorganizowania akcji antytureckiej nie miało wtedy szans powodzenia. Niezgoda pomiędzy władcami chrześcijańskimi była tylko pretekstem. Strona polska najbardziej obawiała się potęgi militarnej Turcji, której nie mogła zachwiać jedna przegrana bitwa. Nie bez znaczenia był także brak funduszy i kłopoty wewnętrzne w Polsce trapięcej ciągłymi najazdami tatarskimi. Dlatego prawdopodobnie wtedy przesłano do Rzymu obszerny memoriał opisujący wielką potęgę Turcji i tłumaczący ostrożne stanowisko Polski w tej sprawie⁵⁰.

Tymczasem prymas Jan Łaski przed swoim wyjazdem z Rzymu chciał sfinalizować własne zabiegi o kapelusze kardynalski. Sprzeciwił się temu ostro król Zygmunt. W liście do Achillesa de Grassisa napisał, że wielkie z tego powodu mogą spaść na królestwo nieszczęścia, (czego już doświadczyli jego przodkowie), jeżeli inni duchowni równi J. Łaskiemu urodzeniem i dostojnością zaczną zadržać mu tego tytułu i zechcą o taki zabiegać. Zaznaczył również, że starania takie muszą zgodzić z prawem uzyskać najpierw jego zgodę⁵¹. Po wyjeździe w maju 1515 r. J. Łaskiego z Rzymu do kraju skończył się najbardziej aktywny okres w działalności Achillesa de Grassisa jako kardynała protektora Polski. Część jego obowiązków związanych z pełnioną dotychczas funkcją przejął prawdopodobnie kardynał współprotektor Lorenzo Pucci⁵². Pomimo tego Achilles de Grassis jeszcze długo pomagał załatwiać różne sprawy działając w interesie króla polskiego. Jesienią 1515 r. król wyekspedował do niego list w sprawie brata swego Kazimierza, aby poparł u papieża jak najszybsze rozpoczęcie badania dokumentów i świadectw jego życia i cudów, co powinno jego zdaniem doprowadzić do umieszczenia go w katalogu świętych⁵³. W 1516 r. Achilles miał zająć się na prośbę Zygmunta uzyskaniem korzystniejszych warunków przyznanego już Polsce odpustu jubileuszowego, co pozwoliłoby zgromadzić więcej pieniędzy na obronę przed niewiernymi⁵⁴. Wiosną 1517 r.

⁵⁰ *Acta Tomiciana*, t. 3 nr 230 s. 168–181. W bliskim związku z owym memoriałem jest także ówczesna korespondencja pomiędzy Zygmuntem I i prymasem Łaskim zob. *Acta Tomiciana*, t. 3 nr 474 s. 343–345 i nr 480 s. 349–353; O próbie stworzenia wtedy ligi antytureckiej zob. E. Charrière, *Negociations de la France dans le Levant sous François I^{er}*, t. 1, Paris 1848 s. 1–9; N. Iorga, *dz. cyt.*, t. 2 s. 325–326.

⁵¹ *Acta Tomiciana*, t. 3 nr 603 s. 450.

⁵² Zob. *Tamże*, nr 440 s. 323; H. D. Wojtyńska, *Papiestwo — Polska*, s. 246.

⁵³ H. D. Wojtyńska, *Początki kultu i procesy kanonizacyjne św. Kazimierza*, „*Analecta Cracoviensia*” 16:1984, s. 207–208.

⁵⁴ *Acta Tomiciana*, t. 4 nr 109 s. 86.

Achilles przedstawiał papieżowi powody przybycia z poselstwem do Leona X sekretarza królewskiego Stanisława Góreckiego, który miał złożyć skargę na Zakon Krzyżacki za współdziałanie ze schizmatyczną Moskwą przeciwko Polsce⁵⁵. Jesienią następnego roku przygotowywał przyjęcie w Rzymie kolejnego poselstwa polskiego z biskupem plockim Erazmem Ciołkiem na czele⁵⁶. Jak informuje Paris de Grassis, jego brat zwrócił się wtedy do Leona X z prośbą, aby pozwolił sługom kilku kardynałów wyjść na powitanie posła polskiego. Papież przychylił się do prośby protektora wysyłając w niedzielę 7 listopada naprzeciw Erazma Ciołka kilka osób z gubernatorem miasta na czele⁵⁷. 26 listopada 1518 r. biskup plocki został przyjęty w towarzystwie kardynała protektora de Grassisa na audiencji u papieża. Po oficjalnym przyjęciu u Leona X został odprowadzony przez Achillesa i jego brata Parisa: [...] *ad aedes suas, ubi varii tubicines et fistulatores expectabant sonantes*⁵⁸.

W dniu 26 stycznia 1519 r. Zygmunt I wysłał do Achillesa list informujący go o misji w Polsce i na Węgrzech podjętej przez Mikołaja Schönberga, oraz ciągłym konflikcie z wielkim mistrzem Zakonu. Następnie wspominał niedawną śmierć cesarza Maksymiliana, który był razem z nim opiekunem Ludwika, króla węgierskiego. Prosił de Grassisa, aby w obliczu niebezpieczeństwa jakie groziło wtedy Węgom nakłonił papieża do tego, aby zechciał wziąć razem z nim odpowiedzialność za losy młodego króla i jego kraju⁵⁹. Tymczasem biskup plocki wykorzystywał swój pobyt w Rzymie nie dla pilnowania interesów króla lecz swoich własnych, starając się min. o kapelusze kardynalski i uzyskując od papieża bullę o egzempcji biskupstwa plockiego spod władzy prymasa. Na wieść o tym Zygmunt I wysłał na ręce Achillesa de Grassisa list odwołujący Ciołka z Rzymu⁶⁰.

Od grudnia 1519 r. Polska prowadziła wojnę z Zakonem, którą po początkowych sukcesach zakończył tzw. kompromis toruński zawarty 5 kwietnia 1521 r. przy pomocy posłów cesarskich, węgierskich i nuncjusza papieskiego Zachariasza Ferreri⁶¹. Król poinform-

⁵⁵ *Tamże*, t. 4 nr 102 s. 82; M. Biskup, *dz. cyt.*, s. 485.

⁵⁶ O tym poselstwie Erazma Ciołka, zob. S. Lukas, *Erazm Ciołek biskup plocki (1503–1522)*, Warszawa 1878 s. 58 n; H. Folwarski, *Erazm Ciołek biskup i dyplomata*, Łomża 1935 s. 85 n.

⁵⁷ H. Folwarski, *dz. cyt.*, s. 86. przypis 3.

⁵⁸ P. de Grassis, *dz. cyt.*, s. 68.

⁵⁹ *Acta Tomiciana*, t. 4 nr 378 s. 367.

⁶⁰ H. Folwarski, *dz. cyt.*, s. 188–189.

⁶¹ M. Biskup, Gerard Labuda, *Dzieje Zakonu Krzyżackiego w Pru-*

mował o tym fakcie kardynała protektora i odsyłając go po szczególności do bpa Erazma Ciołka zaznaczył, że zgoda na takie warunki mimo poniesionych kosztów wojennych została podjęta pod naciskiem wspomnianych posłów. Dlatego prosił Achillesa, aby razem z Ciołkiem tak pilnowali tej sprawy przed papieżem, aby to co zostało uczynione dla dobra całego chrześcijaństwa nie obróciło się z wielką szkodą przeciw królestwu. Obiecywał na koniec, że starania te nie pozostaną bez nagrody⁶². Cztery miesiące później, 9 sierpnia 1521 r., król Zygmunt nadał kardynałowi zdobyte w czasie wojny biskupstwo pomezzańskie, łącząc zapewne chęć nagrodzenia protektora Polski z obawą, aby nie wpadło ono ponownie w ręce krzyżackie⁶³.

Wkrótce po śmierci papieża Leona X, król wysłał do kardynała de Grassisa pismo, w którym odpowiadając na jego wcześniejsze za pytanie zapewnił go, że nie zezwolił E. Ciołkowi na starania o kapelusze kardynalski. Oświadczył, że informował go o wszystkich sprawach powierzanych biskupowi plockiemu. Wyraził przy tym obawę, że Ciołek nie oddawał mu wszystkich listów⁶⁴. E. Ciołek zmarł niespodziewanie w Rzymie 9 września 1522 r. pozostawiając w Kurii Rzymskiej kilka nie załatwionych spraw, zleconych mu przez Zygmunta I. O ich dokończenie poprosił król Achillesa de Grassisa, któremu nakazał zwrócić się do nowego papieża o potwierdzenie przywilejów wcześniej wyjednanym przez biskupa plockiego u Leona X⁶⁵.

Tymczasem nowym papieżem po śmierci Leona X został 9 stycznia 1522 r. nieprzychylny Polsce Hadrian VI, dawny wychowawca i doradca cesarza Karola V⁶⁶. Dążąc do wciągnięcia Polski do koalicji antytureckiej napominał Zygmunta, by wziął w niej udział, a jednocześnie nie zważając na interes jego królestwa, wkrótce po śmierci E. Ciołka jesienią 1522 r., mianował na biskupstwo plockie brata wielkiego mistrza, Jana Albrechta⁶⁷. Spowodowało to ostrą reakcję

sach, Gdańsk 1983 s. 470–474; *Historia dyplomacji polskiej*, s. 637; Z. Wojciechowski, *Zygmunt Stary*, Warszawa 1979 s. 169; O misji Zachariasza Ferreri zob. *Acta Nuntiatuariae Polonae*, ed. H. D. Wojtyska, t. 2, Romae 1992 s. 1–133.

⁶² *Acta Tomiciana*, t. 5 nr 404 s. 381–382.

⁶³ L. Kolankowski, *Sprawy polskie przed Stolicą Apostolską w okresie rewolucji religijnej w Niemczech*, „Kwartalnik Historyczny” 22:1908, s. 327; Z. Wojciechowski, *dz. cyt.*, s. 200; C. Eubel, *dz. cyt.*, t. 3 s. 295.

⁶⁴ Bibl. Czart., TN mikr. 6493 t. 35 nr 79; H. Folwarski, *dz. cyt.*, s. 193.

⁶⁵ *Acta Tomiciana*, t. 6 nr 143 s. 145.

⁶⁶ L. Pastor, *dz. cyt.*, t. 4 cz. 2 s. 17 n.

⁶⁷ A. Theiner, *dz. cyt.*, t. 2 nr. 429 s. 411; L. Kolankowski, *Kandydatura Jana Albrechta Hohenzollerna na biskupstwo plockie (1522–1523)*, Lwów

Zygmunta I, który poinformował Achillesa de Grassisa o liście papieskim w tej sprawie datowanym 12 września. Król skarżył się do kardynała protektora na niesprawiedliwość Hadriana VI pisząc, że nigdy nie dopuści obcokrajowca do objęcia jakiegoś biskupstwa w kraju, a papież nie ma prawa narzucać mu swojej woli⁶⁸. W kolejnym liście do kardynała de Grassisa Zygmunt pisał, że nie może uwierzyć jak mógł uczynić to tak uczony papież, ostrzegając jednocześnie, że jeśli ta zgubna decyzja nie zostanie szybko cofnięta, to przerwie rozmowy w sprawie wyprawy antytureckiej, a siły przygotowywane na wojnę z niewiernymi skieruje w inną stronę. Prosił więc de Grassisa, aby razem z innymi kardynałami przekonał papieża do jego racji, bo jak podkreślił, biskupi są także pierwszymi senatorami królestwa, i nikt oprócz króla nie może ich mianować⁶⁹.

Król, mimo oporu kapituły, chciał przeforsować swojego kandydata Rafała Leszczyńskiego dotychczasowego biskupa przemyskiego⁷⁰. Nie udało się tego załatwić w Rzymie de Grassisowi, mimo usilnych starań w ciągu kilku następnych miesięcy, o czym zawiadomił króla w liście z 15 stycznia 1523 r. poseł węgierski Brodericus⁷¹. Z listu Zygmunta I wysłanego do Achillesa najprawdopodobniej na początku lutego 1523 r. dowiadujemy się, że papież skrócił o połowę roczny odpust wyjednany jeszcze przez E. Ciołka u Leona X. Król zgryźliwie pisał do protektora, że nie wie czy przyjmie zmienne warunki odpustu, tym bardziej, że ludzie teraz mniej o takie odpusty zabiegają. Nie chciał też, aby przysyłano do Polski obcych mu kolektorów, domowników papieskich, bo jak pisał – przez swoich załatwi to o wiele prościej i stosowniej⁷². Powolną zmianę stanowi-

1906 s. 1 n.; S. Lukas, *dz. cyt.*, s. 95; Z. Wojciechowski, *dz. cyt.*, s. 201–203.

⁶⁸ Bibl. Czart., TN mikr. 6493 t. 35 nr 96; *Acta Tomiciana*, t. 6 nr 145 s. 146; Z. Wojciechowski, *dz. cyt.*, s. 201.

⁶⁹ Bibl. Czart., TN mikr. 6493 t. 35 nr 110; *Acta Tomiciana*, t. 6, nr 153 s. 153.

⁷⁰ Bibl. Czart., TN mikr. 6493 t. 35 nr 57; H. Kowalska, *Leszczyński Rafał*, PSB t. 17/1 s. 132; L. Kolankowski, *Kandydatura Jana Albrechta*, s. 4–6.

⁷¹ *Acta Tomiciana*, t. 6 nr 202 s. 225–226.

⁷² Bibl. Czart., TN mikr. 6493 t. 35 nr 111; *Acta Tomiciana*, t. 6 nr 189 s. 207. List bez daty. Ponieważ jednak list ten był reakcją na pismo Hadriana VI z 1 stycznia 1523 r., a przesłanie go z Rzymu do Krakowa trwało w tym czasie około miesiąca, to król prawdopodobnie otrzymał go pod koniec stycznia. Biorąc pod uwagę domniemanie, że Zygmunt nie zwlekał z powiadomieniem protektora o nowych posunięciach papieskich trzeba przyjąć, że cytowany list do Achillesa został wysłany najpóźniej w pierwszych dniach lu-

ska papieskiego wobec Polski spowodowała dopiero wieść o zdobyciu wyspy Rodos przez Turków, która dotarła do Rzymu pod koniec stycznia⁷³. Pomimo tego, jeszcze 20 kwietnia 1523 r. król nie miał żadnych pozytywnych informacji w sprawie biskupstwa płockiego i żalił się w liście do de Grassisa, że ciągnie się ta sprawa zbyt długo⁷⁴.

Wobec nikłej nadziei na pomoc ze strony innych państw chrześcijańskich, jeszcze przed upadkiem twierdzy Joannitów, Zygmunt I doradzał Ludwikowi węgierskiemu układy z Turcją. Wiadomość o tym przekazana papieżowi sprawiła w Rzymie tak wielkie wrażenie, że król Zygmunt uznał za stosowne wytłumaczyć się ze swego postępowania⁷⁵. Uczynił to w liście skierowanym do Achillesa de Grassisa, w którym nie przebijając w słowach oskarżył skłóconych władców chrześcijańskich o głupotę, a papieża o brak zainteresowania i złą wolę okazywaną królowi nawet w drobnych sprawach. Pisał, że udzieliłby większej pomocy swojemu bratankowi, ale sam jest zagrożony tak ze strony niewiernych jak i chrześcijan, swoich sąsiadów. Z tego więc powodu, że ciągle tylko on ze swoim bratankiem skazani są na prowadzenie wojny z niewiernymi, nie chcą na siebie ściągnąć takiego nieszczęścia, jakie kiedyś spadło na króla Polski i Węgier Władysława⁷⁶. Być może właśnie te argumenty przedstawione papieżowi przez kardynała protektora wpłynęły ostatecznie na złagodzenie jego stosunku do Polski. Hadrian VI dążąc do pozyskania króla Zygmunta I dla idei krucjaty antytureckiej skłonił bowiem Jana Albrechta do zrezygnowania z biskupstwa płockiego. Papież nie powierzył go jednak nominatowi królewskiemu, lecz korzystając ze swoich prerogatyw przekazał stolicę płocką kardynałowi Achillesowi de Grassisowi⁷⁷. Jednak i tak stało się zadość żądaniom Zygmunta I, gdyż de Grassis, zgodnie z wolą królewską, zrezygnował 8 czerwca 1523 r. z tego biskupstwa na rzecz Rafała Leszczyńskiego⁷⁸. Ustę-

tego 1523 r.; L. Kolankowski, *Sprawy polskie przed Stolicą Apostolską*, s. 335.

⁷³ L. Pastor, *Geschichte der Päpste*, t. 4 cz. 2 s. 117–119; C. Manfroni, *Storia della Marina Italiana dalla caduta di Constantinopoli alla battaglia di Lepanto*, Roma 1897 s. 261; S. J. Shaw, *History of the Ottoman Empire and Modern Turkey*, t. 1, Cambridge 1978 s. 88–89; N. Iorga, *dz. cyt.*, t 2 s. 371–373.

⁷⁴ Bibl. Czart., TN mikr. 6493 t. 35 nr 135.

⁷⁵ J. Pajewski, *Stosunki polsko-węgierskie i niebezpieczeństwo tureckie w latach 1516–1526*, Warszawa 1930 s. 32–34.

⁷⁶ *Acta Tomiciana*, t. 6 nr 229 s. 265–266.

⁷⁷ *Tamże*, t. 6 nr 253 s. 291–292.

⁷⁸ 1523 Iun. 8. *Referente Rmo. Dno. de Grassis. Providit Ecclesiae Plocensi in Polonia, vacanti per resignationem Rmi. relatoris, de persona Raphaelis de*

stwo papieskie okazało się jednak chwilowe. W przesłanym brewe confirmacyjnym Hadrian VI uzależnił swą zgodę na objęcie przez Leszczyńskiego biskupstwa płockiego od płacenia przez Polskę znacznie podwyższonych annat. Król nie chciał na to przystać. W liście do Achillesa dziękował mu za jego trud włożony w uzyskanie confirmacji, ale prosił go jeszcze o przekonanie papieża do zmiany decyzji w sprawie tych opłat⁷⁹.

Niechęć papieska dotknęła w końcu także kardynała de Grassisa. Hadrian VI podburzony przez Krzyżaków nie zgadzał się na objęcie przez Achillesa de Grassisa nadanego mu w 1521 r. biskupstwa pomorzańskiego. Zygmunt I w liście z 26 października 1523 r. radził protektorowi aby uczynił biskupa chełmińskiego administratorem dla spraw duchowych w swojej diecezji, co pozwoliłoby królowi pomóc mu ją utrzymać⁸⁰. List ten dotarł do Rzymu prawdopodobnie już po śmierci adresata. Achilles de Grassis zmarł bowiem 22 listopada 1523 r., w trzy dni po wyniesieniu na Stolicę Piotrową Klemensa VII, i pochowany został w swoim kościele tytularnym, odbudowanej przez siebie bazylice Santa Maria in Trastevere⁸¹.

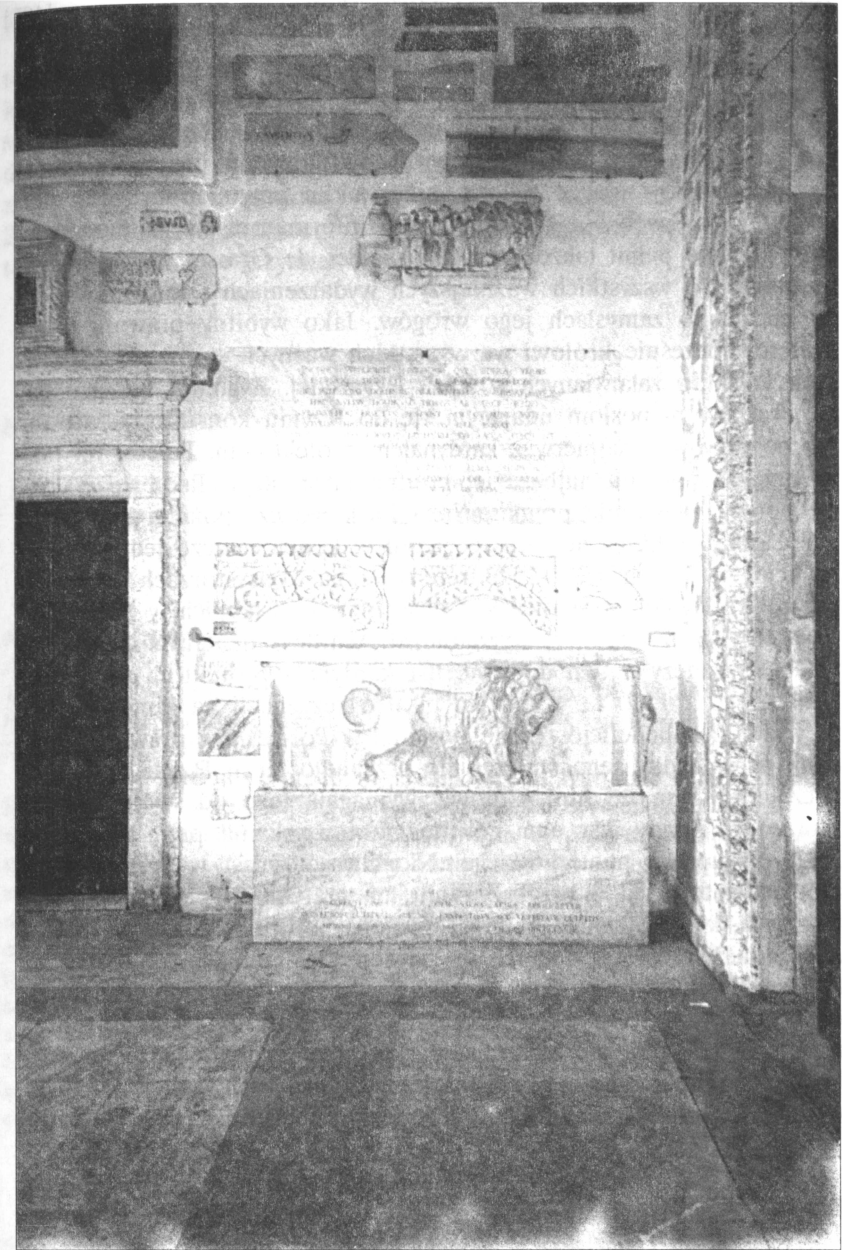
Postać Achillesa de Grassisa została ukazana w tej pracy w świetle jego korespondencji z Zygmuntem I w latach 1511–1523. Z jej treści wynika, że kardynał–protektor zajmował się w tym okresie olbrzymią ilością spraw politycznych i beneficjalnych. Najczęściej poruszane tematy to: spór z Zakonem, wojna z niewiernymi i schizmatykami, przygotowania do krucjaty oraz obsada stolic biskupich. Problemy te nie miały wiele wspólnego z troską o zachowanie pokoju i rozwijaniem życia religijnego w „powierzonym” sobie kraju do czego zobowiązywała ówczesnych kardynałów protektorów uchwała

Leszno cum retentione benefitorum suorum excepto Canonicatu et prebenda Ecclae. Cracoviensis, quos vacari decrevit. J. Korzeniowski, *Excerpta ex libris manu scriptis Archivi Consistorialis Romani MCCCCIX–MDXC*, Cracoviae 1890 nr 44, s. 85; L. Kolankowski, *Kandydatura Jana Albrechta*, s. 18–20; Zob. *Acta Tomiciana*, t. 6 nr 256 s. 294.

⁷⁹ Bibl. Czart., TN mikr. 6493 t. 35 nr 202. Król pisał w tej sprawie także do współprotektora Polski Lorenza Pucci. Zob. tamże, nr 203; Cofnięcie tych decyzji udało się uzyskać stronie polskiej dopiero 10 czerwca 1524 r. u papieża Klemensa VII. Zob. L. Kolankowski, *Sprawy polskie przed Stolicą Apostolską*, s. 333–334.

⁸⁰ Bibl. Czart., TN mikr. 6493 t. 35 nr 154; L. Kolankowski, *Sprawy polskie przed Stolicą Apostolską*, s. 339; Z. Wojciechowski, *dz. cyt.*, s. 203.

⁸¹ Swój pierwszy tytuł s. Sisto zamienił później na s. Maria in Trastevere. Zob. G. Fantuzzi, *Notizie*, t. 3 s. 233.; *O śmierci Achillesa de Grassisa*, zob. tamże, s. 236–237; G. Moroni Romano, *Dizionario*, t. 31 s. 76.



Grobowiec kard. Achillesa de Grassisa w przedsiönku bazyliki Santa Maria in Trastevere. Fot. Janusz Smółucha.

soboru laterańskiego V z 5 maja 1514 r. Zdarzało się często, że protektorzy nadużywając swych funkcji byli zaufanymi informatorami monarchów, donosząc im o tym co się działo w Rzymie. Na dworze papieskim obawiano się więc z tego powodu braku lojalności tych kardynałów wobec zwierzchnika, jakim powinien być dla nich tylko Ojciec Święty⁸². Rolę zaufanego informatora swego mocodawcy w Rzymie pełnił także kardynał Achilles de Grassis. Donosił Zygmuntowi I o wszystkich ważniejszych wydarzeniach i informował go na bieżąco o zamysłach jego wrogów. Jako wybitny prawnik doradzał równocześnie królowi we wszystkich ważnych sprawach dotyczących Polski, a załatwianych w Kurii Rzymskiej. Zygmunt I często nakazywał swoim posłom udającym się do Rzymu konsultować się zaraz po przybyciu najpierw z kardynałem protektorem. Polecał im także przekazywać mu najbardziej poufne informacje. Tak było w czasie pobytu w Rzymie prymasa Jana Łaskiego czy później bpa Erazma Ciołka. Achilles de Grassis pełnił w końcu jeszcze jedną ważną funkcję. W latach 1517–1523 referował na konsystorzach wszystkie petycje królewskie w sprawach o obsadę stolic biskupich w Polsce⁸³.

Wiemy, że Zygmunt I wynagradzał Achillesa de Grassisa za jego usługi. Świadczy o tym dobitnie list kardynała protektora do Piotra Tomickiego z 1520 r., w którym pisał o rezygnacji na korzyść króla ze wszystkich beneficjów jakie posiadał w Polsce, aby prawo ich nadania w wypadku jego śmierci nie przypadło Kurii Rzymskiej. Zaznaczył przy tym, że inni królowie wymagają tego od swoich protektorów⁸⁴. Znany jest nam również fakt uzyskania przez niego od króla biskupstwa pomezkańskiego. Nie ma natomiast w przebadanych źródłach informacji o przekazywaniu mu gratyfikacji pieniężnych, oprócz tych, które otrzymał w czasie swojego pobytu w Polsce w 1510 r. Jest jednak raczej pewne, że co pewien czas przekazywano mu jakieś wynagrodzenie ze skarbcza koronnego lub podarunki w naturze od biskupów, bo taki był wówczas zwyczaj⁸⁵. Wydaje się, że motorem jego działania nie była chęć zysku, bo w żadnym liście do króla nie upominał się nigdy ani o pieniądze ani o przywileje, co było w tamtych czasach zjawiskiem powszechnym. Gorące sprzyjanie in-

⁸² Zob. J. Wodka, *dz. cyt.*, s. 36–37; H. D. Wojtyńska, *Papiestwo – Polska*, s. 248–249.

⁸³ J. Wodka, *dz. cyt.*, s. 21 p. 46; Zob. J. Korzeniowski, *dz. cyt.*, nr 36 i 37 s. 83 nr 44 s. 85.

⁸⁴ *Acta Tomiciana*, t. 5 nr 194 s. 199; H. D. Wojtyńska, *Papiestwo – Polska*, s. 253.

⁸⁵ *Tamże*.

teresom polskim u tego znakomitego prawnika brało się z głębokiego przekonania o słuszności podnoszonych przez króla polskiego spraw⁸⁶. Pozostała po nim pamięć człowieka szlachetnego, sprawiedliwego i bardzo życzliwego Polsce, człowieka na którym król Zygmunt nigdy się nie zawiódł. Wraz ze śmiercią Achillesa de Grassisa Zygmunt I stracił zaufanego powiernika i oddanego orędownika interesów polskich w Rzymie.

JANUSZ SMOŁUCHA

Die Aktivitäten Achilles de Grassis' als Kardinalprotektors Polens an dem Heiligen Stuhl in der Zeit 1511–1523 Zusammenfassung

Der Artikel ist der Person des aus Bologna stammenden Achilles de Grassis, des Kardinalprotektors Polens an dem Heiligen Stuhl gewidmet. Nach der Absolvierung des Jurastudiums ist dieser Beamter der Römischen Kurie und 1506 Bischof von Città di Castello geworden. Im Auftrag des Papstes Julius II. hielt er einige wichtige diplomatische Missionen, u. a. zu dem französischen König Ludwig XII. und zum Kaiser Maximilian I.

Im Herbst 1510 weilte er als Legat de latere in Polen, wo er vom König Sigismund I. für die Förderung polnischer Anliegen bei der Kurie gewonnen wurde. Im März 1511 ernannte ihn Julius II. zum Kardinal und einige Monate später zum Bischof von Bologna. Im Herbst desselben Jahres übernahm er nach dem verstorbenen Kardinal Isvaljez die Funktion des Protektors Polens, die er bis zu seinem Tode innehatte. Während dieser Zeit befasste er sich mit einer Unzahl politischer und benefizialer Angelegenheiten, unter denen im Vordergrund Probleme standen, die mit der Organisation des antitürkischen Kreuzzuges und mit der Besetzung der Bistümer zusammenhingen. Seine aktivste Tätigkeit fiel in die Jahre 1512–1517, wo seine Hauptaufgabe die Unterstützung der polnischen Seite vor dem Forum des V. Lateranischen Konzils in deren Streit mit dem Deutschen Ritterorden war. Außerdem informierte er den polnischen König über alle wichtigen Begebenheiten am päpstlichen

⁸⁶ Zwrócił na to uwagę Zygmunt I już w czasie jego pobytu w Krakowie w 1510 r., kiedy ten zajmował się konfliktem z Zakonem i m. in. dlatego zaproponował mu tę odpowiedzialną funkcję. Zob. J. Smółucha, *dz. cyt.*, s. 471–474. Nie mamy żadnych informacji, że powodem tym mogło być domniemane polskie pochodzenie rodziny de Grassis. Nie należy jednak wykluczać także tego motywu.

Hof und betreute die polnischen Gesandten während deren Aufenthalts in Rom.

Mit dem Tode Achilles de Grassis' im Jahre 1523 verlor Sigismund I. seinen vertrauten Fürsprecher der polnischen Interessen in der Römischen Kurie.

Übersetzt von Juliusz Zychowicz